

[Pożegnanie Stefana Olszowskiego, Warszawa, 11 stycznia 2024r.]

Droga Rodzino Stefana,

Szanowni Przyjaciele,

W miejscu wiecznego spoczynku Stefana na Warszawskich Powązkach pragnę dziś pożegnać, w imieniu byłych działaczy władz centralnych ZSP i SZSP, naszego serdecznego Przyjaciela i tylko trochę starszego Kolegę. Stefan był od 1952 roku działaczem Zrzeszenia, a od listopada 1956 do marca 1960 roku przewodniczącym Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich.

19 grudnia ubiegłego roku nieubłagana śmierć zapisała ostatnie zdanie w wielkiej księdze życia naszego Przyjaciela. Księga ta składa się z wielu rozdziałów a Stefan zaczął ją zapisywać w Toruniu, gdzie się urodził 19 sierpnia 1931 roku.

Należał do pokolenia, które doświadczyło jak straszna potrafi być wojna i jak wielkie znaczenie ma to, że możemy sami o sobie decydować, we wszystkich ważnych dla nas sprawach. Wychował się w rodzinie nauczycielskiej, od początku studiów na łódzkiej polonistyce był aktywnym działaczem ZSP i ZMP.

Był studentem aktywnym i nieobojętnym na społeczne sprawy, co spowodowało, że rówieśnicy bardzo szybko zaczęli powierzać Stefanowi coraz ważniejsze i coraz bardziej odpowiedzialne zadania. Na kilka miesięcy przed V Festiwałem Młodzieży i Studentów, który odbył się w Warszawie na przełomie lipca i sierpnia 1955 roku, Stefan został oddelegowany przez Radę Naczelną ZSP do pracy w Międzynarodowym Związku Studentów i był łącznikiem pomiędzy polskimi organizatorami Festiwalu a MZS.

Od tego też czasu aktywność na scenie międzynarodowej stała się w życiu Stefana ważną częścią Jego zawodowej aktywności. Był przecież przez wiele lat polskim ministrem spraw zagranicznych w latach '70 i '80 a także ambasadorem.

Bez wątpienia, szczególnym rozdziałem w tej księdze życia Stefana Olszowskiego, i to rozdziałem zapisanym na trwałe złotymi literami, jest Jego aktywność w Zrzeszeniu Studentów Polskich.

Stefan należał do grona najaktywniejszych poszukiwaczy nowej formuły działania Zrzeszenia po polskim październiku 56 roku. To spowodowało, że w listopadzie 1956 roku na IV Plenum Rady

Naczelnej ZSP został wybrany na przewodniczącego Rady Naczelnej ZSP.

To z Jego ogromnym osobistym udziałem dokonana się wielka przemiana formuły programowej i sposobu działania Zrzeszenia, w warunkach jakie powstały po „październikowym przełomie”. Przemiany zapoczątkowane w Zrzeszeniu wyborem nowych władz w listopadzie 1956 roku, działających od tego czasu pod kierownictwem Stefana oraz ponownym Jego wyborem na tę funkcję na III Zjeździe ZSP w grudniu 1957 roku, pozwoliły zbudować niepowtarzalną koncepcję programową, polityczną i organizacyjną wielkiej studenckiej organizacji, jaką stawało się Zrzeszenie po 1956 roku. To pod kierownictwem Stefana Zrzeszenie Studentów Polskich stało się:

- rzeczywistym i realnym reprezentantem środowiska studenckiego wobec władz państwowych i akademickich,
- organizacją w której przywrócono wieloświatopoglądowy charakter, czego szczególnym wyrazem była działalność ZSP na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim,

- gwarantem tego, że to studenci są prawdziwymi współgospodarzami stołówek, domów studenckich, klubów studenckich,
- organizacją zdecentralizowaną i w pełni demokratyczną, w której decydującą rolę odgrywały władze wybieralne przez studentów w tajnych wyborach do rady wydziałowej, oraz przez delegatów wybieranych demokratycznie i tajnie do rad wszystkich pozostałych instancji: od rad uczelnianych, poprzez rady okręgowe aż do rady naczelnej.

To także w okresie przewodniczenia Radzie Naczelnej ZSP przez Stefana:

- zbudowany został i rozwinięty system pomocy socjalno-bytowej dla studentów oraz stypendiów naukowych, a instancje ZSP przeprowadzały weryfikację stypendystów,
- nastąpił ogromny wzrost krajowej turystyki studenckiej i studenckich wyjazdów zagranicznych, a w 1957 roku utworzone zostało Biuro Wczasów, Podróży i Turystyki przy Radzie Naczelnej, czyli działający do chwili obecnej „Almatur”,

- dokonał się ogromny rozwój amatorskiego ruchu kulturalnego, stanowiącego szczególną wizytówkę polskiego środowiska studenckiego w kraju i za granicą,
- powołane zostały studenckie spółdzielnie pracy, umożliwiające pracę i zarabianie pieniędzy przez studentów.

Mógłbym wymienić jeszcze wiele innych sfer aktywności, w których Zrzeszenie dokonało pod kierownictwem Stefana zasadniczej przemiany programowej i organizacyjnej. Zapewniam, że byłby to jednak zbyt długi opis żeby go tu przytaczać.

Dlatego powiem tylko, że to właśnie te przemiany, dokonane w latach 1956-60 pozwoliły na to, że Zrzeszenie stawało się stopniowo: prawdziwym pełnoprawnym reprezentantem całego środowiska studenckiego, budowało i tworzyło warunki do rozwoju najbardziej utalentowanych członków społeczności studenckiej, i że do dzisiaj w świadomości społecznej przetrwała legenda o „złotej epoce” ZSP. To wszystko dokonało się z ogromnym osobistym udziałem Stefana Olszowskiego i za to wszystko pragniemy Mu dzisiaj bardzo serdecznie podziękować!

Po zakończeniu kariery państwowej i politycznej Stefan w miarę swoich możliwości angażował się także w działalność Komisji Historycznej Ruchu Studenckiego, utrzymując szczególnie żywe kontakty z Jej przewodniczącym kolegą Wiesławem Klimczakiem.

Zrzeszenie miało bowiem szczególne miejsce w Jego życiu. Dobrze pamiętam, że także w trudnych dla nas wszystkich latach '80 mogliśmy korzystać z Jego pomocy i wsparcia. Mam bardzo osobiste powody do tego żeby to powiedzieć, bo wielokrotnie korzystałem jako przewodniczący rady naczelnej z Jego rad i pomocy w latach 1985-1986. Także za tę pomoc i wsparcie dla Zrzeszenia jestem Mu osobiście wdzięczny!

Droga Rodzino,

19 grudnia 2023 roku zamknęła się księga życia Stefana Olszowskiego i otwarta została księga, w której prawdziwe i aktywne na wielu polach życie Stefana zastąpią werdykty i oceny, które wyda historia. Obiektywne wyroki historii kształtują się jednak zawsze powoli i potrzeba na nie odpowiedniego dystansu.

Dla nas, działaczy Zrzeszenia Studentów Polskich, rozdział z księgi życia Stefana Olszowskiego, poświęcony Jego roli w życiu naszej studenckiej organizacji, a także roli jaką mogła ona spełniać dzięki Jego aktywności w polskich uczelniach wyższych, i w życiu wielu pokoleń studenckich jest już na pewno, i na trwałe zapisany złotymi zgłoskami!

Dziś możemy tylko podziękować Stefanowi za to, że swoją aktywnością z życia naszej organizacji zapisał tak piękny i trwały ślad!

Zachowamy Go na zawsze w naszej wdzięcznej pamięci!

Wieczna cześć pamięci Stefana Olszowskiego!